

Wiecie... Czasami ma się świetne pomysły, chęci i nastrój do pisania, a jednak to co chcesz napisać nie chce się przelać na strony twojej powieści, wiersza, czy innego poematu albo felietonu.

Dlatego dobrze czasami usiąść i stwierdzić, że w sumie to ten portal do innych rzeczywistości w rogu pokoju po coś się zbudowało i zamiast tylko tam stać mógłby się przydać do czegoś.

Wstałem więc, rozmontowałem ten złom i zbudowałem ekspres do melisy. Bo właściwie skoro inni mają ekspres do kawy, to dlaczego ja nie mogę mieć ekspresu do melisy?